Niezbędnik małoletniego filozofa

Na wakacje i deszcz polecam sympatyczne książki filozoficzne lub o tematyce filozoficznej dla najmłodszych. Frajdę z czytania ich będą mieli również dorośli. Kto książek nie ma niech ochoczo popędzi do księgarni (może być internetowej) i je sobie oraz swoim dzieciarom kupi.

Niezbędnik małoletniego filozofa

Od jakiej książki warto ze swoim dzieckiem rozpocząć prawdziwą przygodę z filozofią? Proponuję kilka tytułów.



Na początek można dziecku podarować serię zatytułowaną *„Dzieci Filozofują”* (wyd. Zakamarki): „Dobro i zło. Co to takiego?” (Poznań 2013); „Uczucia. Co to takiego?” (Poznań 2013); „Ja. Co to takiego?” (Poznań 2014); „Życie. Co to takiego?” (Poznań 2013); „Piękno i sztuka. Co to takiego?” (Poznań 2016). Książki napisał Oscar Brenifier, zaś autorem ilustracji jest Clement Devaux.

Każda z książek ma taką samą strukturę i układ: tytuł, który sam w sobie jest punktem wyjścia do rozmowy z dzieckiem, np. *Uczucia. Co to takiego?* Następnie rozdziały, np. *Dowody miłości – Zazdrość – Konflikt – Miłość – Przyjaźń – Nieśmiałość.* Każdy rozdział to zbiór pytań i możliwych odpowiedzi, które zostają rozwinięte w kolejne pytania. Na koniec rozdziału jest krótka refleksja na temat tematu, któremu był poświęcony.

Potencjalnie o każdym temacie można rozmawiać w nieskończoność. Np. *Skąd wiesz, że rodzice cię kochają?* Odpowied*ź: Bo mnie całują*. Rozwinięcie: *No tak, ale… Czy ci, którzy się całują, zawsze się kochają? Czy ci, co się kochają, ciągle się całują?* Itp. itd.

Nad jedną książką można siedzieć tygodniami, a jednemu pytaniu i próbie odpowiedzi na nie oraz wyjaśnianiu wszelkich wątpliwości, które wtedy się rodzą – nawet kilka godzin.

Książeczki są bardzo atrakcyjne graficznie. Do czytania i oglądania przez dziecko lub dziecko wspólnie z opiekunem.

Gdy już uda nam się wciągnąć dziecko w proces zadawania pytań, udzielania odpowiedzi i dyskutowania o rzeczywistości, można jemu podarować w prezencie kolejną książkę o filozofii: *„Bromba i filozofia”* Macieja Wojtyszki (wyd. Jacek Santorski & Co; Warszawa 2009).

Wielu opiekunów na pewno zna Brombę, Glusia i Kajetana Chrumpsa z animowanej bajki emitowanej swojego czasu w telewizji publicznej. W książce Bromba wciąga swoich przyjaciół w swoją Wielką Pasję, którą jest filozofia. W czasie spotkań i rozmów wszyscy poszukują odpowiedzi na fundamentalne pytania: *Co to jest pewność? Jakie są warunki wstępne? Co to jest prawda?* Itd.

W książce wszyscy ze wszystkimi dyskutują, zgadzają się ze sobą lub nie, dochodzą do wspólnych uzgodnień. Każda rozmowa nacechowana jest osobowością interlokutorów.

Mnie się najbardziej spodobały rozdziały poświęcone logice. Bohaterowie poznają w nich zasady rozumowania logicznego: *Co to są sylogizmy? Co się stanie z konstrukcją logiczną, gdy przesłanki, na których się opiera, będą nieprawdziwe?* itp.



„Bromba i filozofia” została uznana w 2004 roku, przez polską sekcję Ibby, za Książkę Roku. Na końcu lektury można znaleźć dodatek: libretto do opery filozoficznej pt. *Biegnąc nocą przez pola w przerażeniu*. Libretto to stało się dla mnie inspiracją do napisania własnej opery filozoficznej (kompilacja z Wojtyszki i Umberto Eco). Autorką muzyki była moja koleżanka z pracy, szalenie uzdolniona logopedka, Marzenka. Reżyserią zajęła się nauczycielka muzyki i plastyki, Jola, a za przygotowanie artystów (genialne) odpowiadał kolega polonista, Przemek. Efekt przeszedł nasze najśmielsze wyobrażenia. Opera została wystawiona podczas finału szkolnego Festiwalu Nauki, a niektóre piosenki brały udział w konkursach chórów szkolnych.

Gdy dziecko troszkę podrośnie, najlepiej do wieku 9 lat (ale ten warunek wyjściowy chyba nie jest konieczny), można mu sprezentować kolejną serię książek filozoficznych pt. *„Bajki filozoficzne”*, napisane przez Michela Piguemala (wyd. Muchomor). W skład serii wydanej w Polsce należą: *Bajki filozoficzne* (Warszawa 2004); *Bajki filozoficzne. Jak żyć razem?* (Warszawa 2012); *Bajki filozoficzne. Jak żyć na Ziemi?* (Warszawa 2015).

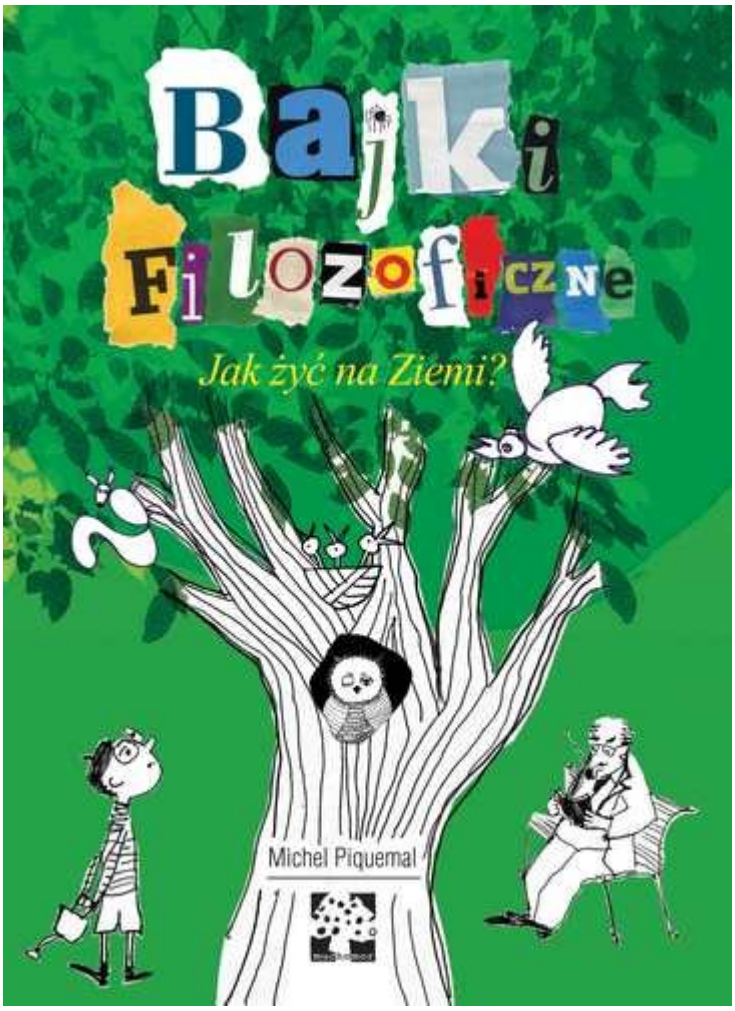

Opisując najkrócej serię: są to zbiory bajek i przypowieści z całego świata, zaczerpniętych z filozofii zachodniej, z mądrości Wschodu oraz z mitologii obecnych w wielu kulturach. M. Piquemal wszystkie historie napisał na nowo. Nie przekraczają one raczej dwóch stron, a każda bajka opatrzona jest komentarzem, z którego można, lecz nie trzeba, korzystać. Z doświadczenia wiem, że dzieci mają tak zaskakujące pomysły interpretacyjne, że do pracowni filozofa nie ma potrzeby zaglądać. Aczkolwiek może ona być użyteczna na początku przygody z bajkami.

Dzięki *„Bajkom filozoficznym”* dziecko zadaje pytania, odpowiada na nie, dyskutuje, ale także poznaje filozofów, np. Diogenesa, Schopenhauera czy Monteskiusza. Pierwszy zbiór bajek nie jest powiązany jakimś wspólnym tematem, ale drugi zbiór (*Jak żyć razem?)* odnosi się do pojęć społecznych i relacji międzyludzkich, zaś trzeci (*Jak żyć na Ziemi?*) – łączy

ekologia (nowością w tym tomie jest kącik poezji).

Dzieci bajki lubią, dorośli (rodzice i nauczyciele) również. Kupujcie, wypożyczajcie, czytajcie. Dziecko po takiej porcji lektur na pewno wyrośnie na niezależnego i mądrego człowieka.

Jeżeli potrzebujesz konsultacji przy pisaniu pracy licencjackiej lub magisterskiej, to polecamy serwis pisanie prac - pomoc w pisaniu prac w granicach dozwolonych prawem